

# GAZETA LWOWSKA.

Z. Dodatkami kosztuje  
prenumeracie: Bez po-  
sreżnie: kwartalnie 4 zł.;  
półrocznie 1 zł. 40 cent.  
pocztą: kwartalnie 5 zł.;  
półrocznie 1 zł. 75 c. w. a.

Insercya w półkolumnie,  
drukem garmont, 7 cen-  
tów od wiersza. — Rekla-  
macye są wolne od opłaty  
pocztowej.

## Część urzędowa.

Gmina *Bóbrka* w obwodzie brzeżańskim, obowiązła się dla polepszenia dotacyi nauczyciela przy szkole trywialnej w Bóbrce odstąpić grunt gminny objętości dwóch morgów; co się niniejszem podaje do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 30. lipca 1863.

Gmina miasteczka *Mikołajowa* w obwodzie stryjskim obowiązła się na założenie biblioteki przy istniejącej w miejscu głównej szkole wypłacać zaczawszy od roku szkolnego 1864 roczną kwotę 30 zł. w. a. z kasy miejskiej; co się niniejszem z wyrazem zasłużonego uznania podaje do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 27. lipca 1863.

**Wiedeń.** 5. sierpnia. Dnia wczorajszego wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XXVII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 66. Rozporządzenie okólnikowe ministerstwa wojny z 14go czerwca 1863, którem kodex handlowy wszystkim osobom wojskowym i władzom do powszechnego zastosowania się, a dla Pogranicza wojskowego z dodatkami i odmianami ogłoszony został. i oznaczono oraz początek prawomocności tej ustawy na Pograniczu wojskowym na dzień 1. października 1863.

Nr. 67. Dekret ministerstwa finansów z 16. lipca 1863, względem składania i traktowania kaucyi, które na mocy ustawy prasowej z 17. grudnia 1862 (Dz. u. p. z roku 1863 Nr. 6.), mają być składane za peryodyczne pisma drukowane; — ważny w Królestwach i krajach, gdzie jest prawomocną nowa ustawa prasowa.

Z tym zeszytem wyszedł oraz i został rozesłany *rejestr osnowy* wydanych w miesiącu *lipcu* 1863 zeszyt Dziennika ustaw państwa.

## Część nieurzędowa.

Lwów, 7. sierpnia.

Wczoraj po zamknięciu dziennika otrzymaliśmy następujący ważny telegram z Wiednia: *Gazeta wiedeńska* donosi w części nieurzędowej: „Jego Mość Cesarz wydał do Monarchów związku niemieckiego i do senatów wolnych miast pod dniem 31. z. m. zaproszenie na konferencyę, na którą niemieccy sprzymierzeńcy Jego Mości Cesarza zbiórą się osobiście, by wziąć pod rozważkę kwestyę odpowiedniej czasowi reorganizacyi związku. Jego Mość Cesarz zaproponował na miejsce zebrania Frankfurt i dzień 16. sierpnia. Wiadomość ta jest sama przez się tak ważną, że niepotrzebujemy wcale zwracać uwagi na jej doniosłość; podajemy ją więc na teraz bez wszelkich komentarzy nadmienając to tylko, że zdaniem naszym jestto najwyraźniejszy dowód pokojowego usposobienia głównych mocarstw europejskich.

Urzędowego *Dziennika Powszechnego* z W a r s z a w y otrzymaliśmy dziś naraz dwa numery z 3go i 4go b. m. Pierwszy z nich zawiera dwa buletyny urzędowe z widowni powstania, z których się dowiadujemy 1) że pułkownik Ernroth doścignął na dniu 27go lipca między Rudnikami i Załęczem oddział powstańców złożony z 600 ludzi. rozbił go zupełnie; powstańcy mieli stracić przeszło stu zabitych i ranionych, prócz tego zabrano im 30 ludzi, 66 sztuk cew i wiele innej broni a oraz tabor; zaś w wojsku był 1 zabity i 10 ranionych; a 2) że pułkownik Baumgarten z oddziałem złożonym z trzech rot, 1 szwadronu ułanów, 1 secinu Kozaków i 2 dział rozbił 30go lipca pod wsią Czestoborowice oddziały powstańcze Jankowskiego, Zielińskiego i Grzymały w liczbie do 2000. Powstańcy mieli stracić w zabitych i ranionych do 350 ludzi; ujęto ich 20, oraz zabrano im nieco karabinów i do 200 kos. Wojsko zaś straciło 5 zabitych i 6 ranionych, między tymi 1 oficer. Drugi zaś numer *Dziennika Powszechnego* z 4. b. m. donosi, że na dn. 3. b. m. z powodu imienia Jej Mości Cesarzowej przyjmował W. książę Konstanty zwykle gratulacye urzędowe. — *Czas* wczorajszy nie ma żadnych nowin z teatru wojennego i przytacza tylko raporta urzędowe *Inwalida* o kilku potyczkach stoczonych zeszłego miesiąca na Litwie. Zresztą dowiadujemy się z *Czasu*, że „rząd narodowy“ w Warszawie wydał na dniu 31. lipca dwie odezwy, jedną do narodu polskiego, a drugą do ludów i rządów Europy.

W akcyi dyplomatycznej na rzecz Polski nastala na pozór chwilowa cisza, którą wyjaśnia poniekąd znane z wczorajszego telegramu, doniesienie dziennika *La France* o postawie gabinetu an-

gielskiego. Doniesienie to opiewa dosłownie: Nasz korespondent londyński donosi, że gabinet angielski, który zdawał się z początku przystępować do projektu wysłania jednobrzmiącej noty do Rosyi, ma teraz ociągać się w wstąpieniu na tę drogę. Rząd Królowej jest tego zdania, że w obec terażniejszych stosunków należy Rosyi zostawić czas do refleksyi i nie pobudzać ją natychmiast do nowej odpowiedzi.

Jezeli się ten fakt potwierdzi, nada on sprawie polskiej całkiem nowy obrót, a skutkiem jego będzie, „że zakończą się układy dyplomatyczne między trzema mocarstwami a Rosyą.“

Z Rzymu piszą do *Jener. Kor.* pod dniem 30go z. m. Z niezawodnego źródła zapewnijają, że najbliższy konsystorz, który pierwsiastkowo miał odbyć się w przyszłym miesiącu, odbedzie się według ostatnich postanowień dopiero we wrześniu. Przy tej sposobności mają przyjść pod obrady bardzo ważne sprawy, i ma być uchwalone rozdanie kilku kapeluszy kardynalskich dygnitarzom kościoła, a mianowicie Arcybiskupowi paryskiemu, tudzież Monsignorowi De Merode i Ferrasi, którzy obadwaj zatrzymują swoje dotychczasowe departamenta. Zapewniająja także, że Collemasi będzie mianowany jenerałym asesorem policyjnym w miejsce De Silvy, który następnie wraz z Pasqualonim pójdzie na pensyę. Z rozkazu Papieża rozpoczęto teraz prace architektoniczne dla ozdobienia kwirynału i budynków, które go otaczają, a których od niepamiętnych czasów nie tchnęła ręka murarza. Zyczliwość Jego Świątobliwości dla Austrii i jej pomyślnego rozwoju, któremu Opatrzność widocznie błogostawi, wzrasta coraz bardziej. Urzędowy dziennik turyński *Italia militare* ogłasza statystyczne wykazy o terażniejszym stanie armii papieskiej, ale wykazy te są całkiem fałszywe, i zdradzają dążność wspomnianego organu, aby w oczach świata ile możności ponizyć sytuacyę państwa papieskiego. Temi czasami wydana i w tysiącach egzemplarzy rozszerzoną została proklamacya Burbonistów tu zamieszkałych, która zapowiada bliskie zwycięstwo sprawy Franciszka II. Proklamacya ta wniesca największe zdziwienie w całym kraju, a ludność rozchwytuje ją chętnie.

Załoga francuska w Rzymie pomaga teraz rządowi piemontkiemu w przyłfiumieniu bandytów w Neapolitańskim. Ostatnia depesza z Neapolu donosi, że francuzi aresztowali herszta bandytów z Serracante.

W Konstantynopolu oczekują przybycia deputacyi z Hercegowiny pod przewodnictwem konzula tureckiego w Raguzie, Persicha. Deputacya ta do której co godna uwagi należy Luka Vucalovics, odbywa podróż kosztem Porty.

Zdawało się, że wskutek zwycięstw w ostatnich czasach przez unionistów odniesionych wojna domowa w Ameryce północnej skończy się zupełnym zniszczeniem separatystów i ustaleniem unii w dawniejszych swych granicach. Tym czasem walka trwa dalej z bezprzekładną żarliwością. Jenerał separatystów Lee zagrażać ma stolicy Washington. Z drugiej strony unioniści wzięć mieli wyspę św. Maurycego, miasto Whitewille i przecięli komunikacyę w Wirginii Tenessee, wyparowawszy zarazem separatystów z Manassezap.

Poczta zamorska przynosi z Port Louis z dnia 6. lipca wiadomości z Madagaskaru. Konzul angielski przybył 11. czerwca z stolicy do Tomatave, gdzie miał oczekiwać na postanowienie rządu angielskiego względem zaproponowanych modyfikacyi w traktatach i uznania nowego rządu. Francuzki parowiec „Hermione“ przybył 30. czerwca do Port Louis z dowódczą Dupré, p. Lambert i misyą naukową, puścił się natychmiast w dalszą podróż do Reunion, i ztąd niebawem miał udać się do Tomatave. Dowódzca Dupré wiezie oryginał traktatu zawartego przez Cesarza Napoleona z zamordowanym Królem. Parowiec angielski „Rapid“ udał się także do Tomatave, zktąd wiadomości sięgają po dzień 14. czerwca. Według tychże dnia 4. czerwca usiłowano wzniecić rozruch rewolucyjny w Antananarivo, lecz zdołano przeszkodzić temu bez krwi rozlewu. Sokalevi, liczne i potężne plemię zamieszkujące znaczną przestrzeń na wybrzeżu zachodnim, wzbrania się uznać nowy rząd, i rozpoczęło już kroki nieprzyjacielskie. Dnia 26. maja odbyło się w stolicy zgromadzenie narodowe z udziałem 30.000 ludzi, na którym odczytano nową księgę ustaw, i zdawało się panować powszechne zadowolenie. Pomiędzy warunkami, które nowej Królowej położono, był i ten, aby wieś Amboemanya, w której pogrzebaną została zmarła Królowa Ranavola, a którą kazanimi swemi znieważył misyonarz angielski Ellis, była zabezpieczona od profanacyi chrześcian, tudzież aby przystęp do panującego Króla Rasohierina mógł mieć miejsce tylko za pośrednictwem ministrów.

## Monarchia Austryacka.

**Wiedeń,** 5. sierpnia. (*Nowiny dworu.* — *Wiadomości bieżące.*) Najjaśniejszy Pan przybył wczoraj osobnym pociągiem kolei zachodniej koło godziny 10 wieczorem do Penzing i udał się

do Schönbrun. Dziś pod prezydencją Cesarza ma odbyć się rada ministerjalna, na którą minister stanu Schmerling przybędzie z Baden do Wiednia.

Minister Lasser przybył zeszłej soboty w nocy do Salzburga i w niedzielę zrana puścił się w podróż do Zell gdzie ma zabawić dłuższy czas. Minister sprawiedliwości Dr. Hein odjechał ztąd przedwczoraj za krótkim urlopem. Obadwaj radcy tajni hr. Emeryk Miko, i bar. Franciszek Kemeny, bawią tu jeszcze, i dopiero z końcem tego miesiąca mają się wybrać w drogę z powrotem. Jego Excelencya bar. Franciszek Kemeny miał przedwczoraj audyencyę u prezesa ministrów Arcyksięcia Rainera; memorandum miało także być już w ręce siedmiogrodzkiemu kanclerzowi nadwornemu. Kardynał arcybiskup Rauscher powróci tu jutro z podróży. Ban Kroacyi fml. baron Soksevic przybył tu wczoraj z Ischl. Były poseł w Petersburgu hr. Thun, nadjechał tu z Cieszyna. C. k. internuncyusz baron Prokesch Osten odjechał z Gastein do Mui-chowa.

(*Edycya ustaw stemplowych.*) W celu szybszego przeglądu i łatwiejszego odszukania pożądana edycya ustaw z 9. lutego i 2. sierpnia 1850 względem stemplów i należności od spraw prawnych, dokumentów, pism, i czynności urzędowych, tudzież rozporządzeń dodatkowych jeszcze obowiązujących, zarządzoną została przez c. k. ministerium finansów, i dzieło wspomniane opuściło już drukarnię rządową. Spodziewać się należy, że przeto główne trudności, które przy zastosowaniu tych ustaw napotymano w skutkach rozporządzeń dodatkowych, i podwójnych taryf, będą usunięte, ponieważ przez wspomniane zestawienie postanowienia ustaw i taryf dla każdego stały się przystępne.

(*Żegluga nadbrzeżna.*) Linia małej austriackiej żeglugi nadbrzeżnej, która obecnie sięga na zachód do przylądka Otranto, a na wschód do przylądka Linguetta ma być, jak donosi *Jener. Kor.*, w skutek rozporządzenia ministerstwa marynarki rozszerzona na całe morze adryatyckie, i rozciągnięta się na zachód do przylądka S. Maria di Lanca, na wschód po wybrzeże Morci, a to do przylądka Clarenza.

To rozporządzenie czyni zadość powszechnemu życzeniu na wybrzeżach, a szczególnie w Dalmacyi, i zapewnia wielkie korzyści małej austriackiej żegludze nadbrzeżnej.

Odnośne rozporządzenie ma obowiązywać od 1. października b. r., a dla nabycia prawa prowadzenia okrętów na rozszerzonej małej linii nadbrzeżnej żąda oprócz zwykłych warunków, tylko złożenia ustnego praktycznego egzaminu.

## Anglia.

**Londyn, 30. lipca.** (*Wiadomości z Ameryki.*) Publiczność angielską żywo zajmują ostatnie wypadki na placu boja w Ameryce północnej. W ogóle lud tutejszy z charakteru swego z największem zajęciem śledzi wszelkie wypadki wojenne, choćby w nich nie był interesowany; a cóż dopiero mówić o wojnie amerykańskiej, w której równo południowcy jak północni mają tu zapalonych stronników między czytelnikami gazet. Ostatnie zwycięstwa północnych w ogóle smutne sprawiły wrażenie w Anglii, częścią dla tego, że większość wyspiarzy pragnie w duchu zwycięstwa Południowców, a bardziej może z powodu, iż wyjątkowe powodzenia oręza północnych przedłuży tylko wojnę w nieskończoność. Nieprzyjaźne niewolnictwo murzynów *Daily News* i *Star* głośno i serdecznie radują się z klęski Południa, gdy jego przyjaciele, *Times* w tej liczbie, starają się ile możności osłabić znaczenie zadanego mu ciosu.

Co do ważnej, a rzec można stanowczej bitwy pod Gettysburgiem oto są dokładne szczegóły, przesłane z New-Yorku przez korespondentów *Daily News*:

Rozpoczęta dnia 1. lipca bitwa pod Gettysburgiem w Pensylwanii zakończyła się dnia 3go zupełną klęską armii Południa, lub też właściwie mówiąc, stanowczem jej odparciem na wszystkich punktach, w których atakowała armię północną. Bitwa bowiem miała charakter napaści na obronne pozycje, zajęte przez północnych na wzgórzach pod Gettysburgiem, i pod tym względem raczej do bitwy pod Fredericksburgiem (dnia 13. grudnia 1862) niż do bitwy pod Antietam (17. września 1862 r.) porównaną być może. Zwycięstwo północnych — jak pod Fredericksburgiem południowców — polegało na tem, że przez czterdzieści ośm godzin bez przerwy odpierali jeden po drugim ataki nieprzyjacielskie przy strasznym krwi rozlewie. Straty w zabitych i rannych po każdej stronie dochodzą do 20.000 ludzi, i są prawie równe. Ale w dalszym rozwoju walki znika podobieństwo z bitwą pod Fredericksburgiem, gdy bowiem po tej, wojsko północne bez przeszkody cofnęło się na swoje dawne stanowisko, nie tracąc możności rozpoczęcia nowego ataku, armia generała Lee przeciwnie, rozbita strasznie pod Gettysburgiem i zdemoralizowana, zmuszoną była wyrzec się dalszych działań zaczepnych, nawet byłaby na miarę zgniecioną, gdyby Meade usprawiedliwił opinię o swoich talentach dowódcy, jaką zrazu po pierwszym kierunku bitwy obudził.

## Francya.

**Paryż, 2. sierpnia.** (*Różne wiadomości.*) Według *Independance belge* mówiono w Paryżu, iż *Monitor* na żądanie pana Foulda zamieścić miał artykuł, dążący do uspokojenia umysłów co

do obecnej sytuacji politycznej. Artykuł tego *Monitor* nie zamieścił; natomiast podał artykuł dziennika niemieckiego *Deutschland*, który wina Austrii, iż przystąpiła stanowczo do mocarstw zachodnich, tak co do przyszłych negocyacji, jako też i co do środków ostrzejszych, gdyby się okazały konieczne. Następnie artykuł ten krytykuje politykę antiarodową i egoistyczną Prus, które zamiast wspólnie działać z zachodnimi państwami, Rosyę moralnie wspiera.

*Memorial diplomatique* pewnym jest, że pokój utrzymany zostanie. Nie można, zdaniem jego, przypuścić, ażeby Rosya nie ustąpiła w obec widocznej zgody trzech mocarstw; że zaś Austrya stanowczo odmówiła przystąpienia do negocyacji przez księcia Gorczakowa proponowanych, przeto Rosyi nie nie pozostaje, jeno porozumienie się z trzema wielkimi mocarstwami. Konieczność ta stanie się dla Rosyi jeszcze widoczniejszą po odbiorze trzech północnych równobrzmiących, w których mocarstwa po raz ostatni przedłożą Rosyi zapatrywanie się swoje na przywrócenie prawnych stosunków w Polsce. Chociaż krok ten nie ma formy ubliżającej ultimatum, to jednak ma jego znaczenie, i skutek jego mieć będzie. W każdym razie Europa dojdzie do ostatnich granic umiarkowania i wyczerpie wszystkie środki, któremi dyplomacya dysponować może.

*La France* w dalszym ciągu artykułów swoich o osamotnieniu Rosyi pyta się, czy nastąpić mogło, gdyby Rosya nawet na nowe trzy noty mocarstw odmownie odpowiedziała. Wojny dziennik ten nie chce w żadnym przypadku; barbarzyństwo to do niezgoby nie doprowadziło. Natomiast radzi, ażeby osamotnienie dyplomatyczne Rosyi rozciągnąć do materialnego osamotnienia. Proponuje więc, ażeby zaprowadzić blokadę portów rosyjskich i przeciąć handel rosyjski z zagranicą. Że zaś Rosya bez handlu z zagranicą żyć nie może, przeto w skutek takowego zagrożenia skłoni się pewno do żądanych koncesyi. *La France* snąc zapomina, że w czasie wojny krymskiej handel rosyjski na blokadzie portów nie wiele ucierpiał; produkta rosyjskie zwróciły się ku drodze lądowej, przez Prusy i Austryę; droga zaś ta, w obec wszędzie zaprowadzonych dróg żelaznych, nie jest tak kosztowna, iżby jej użyć nie można.

*La France* powtarza wiadomość, iż generał Forey opuścić ma Meksyk. Generał ten, jak twierdzi *la France*, tylko do połowy września w Meksyku zostanie, wyjeżdżając zaś zda dowództwo wojska generałowi Bazaine.

Cesarz Napoleon zwołał wszystkich członków tajnej swej rady na dzień 15. sierpnia, w niektórych sferach politycznych przywiązują wielką wagę do tego zebrania.

Cesarz przybyć ma do Paryża na uroczystość 15. sierpnia. W parę dni później udać się ma do obozu w Chalons. Przegląd floty pancernej w Cherbourgu odłożony został do dnia 1. września. Czyli zaś Cesarz w tym czasie do Cherbourga przybędzie, tego dziś jeszcze oznaczyć nie można.

## Włochy.

(*Różne wiadomości.*) Powszechna augsburska gazeta donosi, iż towarzystwo dróg żelaznych w Neapolitańskim zmuszone zostało do zaprzestania prac swych w prowincyi Capitanatu. Towarzystwo oświadczyło w podaniu swem do ministra wojny, iż nie jest w stanie zadość uczynić swym zobowiązaniom, jeżeli nie będzie mu dodana dostateczna obrona dla robotników. Nic dotąd w tym kierunku nie zadysonowano i roboty zostały zawieszane. Z tych samych powodów zaprzestaną będzie budowa drogi żelaznej Kalabresko-sycylijskiej. Według dziennika turyńskiego północnego *Patria*, rząd zamysłła posłać znow do Kalabrii pułkownika Fumela, który deputowany Bixio w izbie deputowanych Wandalem nazwał. Pod Cosenzą, stolicą Kalabrii, bandyci ujęli dwóch bogatych właścicieli ziemskich, i uwolnili ich dopiero za złożeniem 15.000 dukatów. W Palermitańskim obywatel jeden pozwolił sobie rozprawić przeciwko zbiegom rekruckim; nazajutrz porwała go zgraja zbiegów takowych, i dopiero po sowitej opłacie go wypuściła. Kolonista jednego zbiegi rekruckie spostrzegli w towarzystwie kilku karabinierów. Uważając go za szpiega, zastrzelili go. Sędzia, do którego dochodzenie sprawy należało, nie miał nawet odwagi wysłuchania świadków, i zbrodnia ta została nie ukarana. W takich okolicznościach, mówi Augsburska gazeta, życie bandyty najznośniejszem jeszcze się zdaje dla spokojnych obywateli.

## Szwecya.

**Sztokholm, 29. lipca.** (*Wiadomości rozmaite.*) Pótwierdza się, że nim Król ztąd odjechał, odbyła się w radzie stanu narada nad podaniem do stanów o przyzwolenie 6 milionów talarów na nagłe potrzeby. Nie wiadomo czy te 6 milionów mają być użyte tylko na zbrojenie w sprawie Danii. Zdaje się to niepodobnem, ponieważ suma, którą w r. 1848 użyto na uzbrojenie 4000 ludzi wysłanych Danii na pomoc, ale według wyraźnego zalecenia tylko na załogi używać się mających wynosiła tylko 2 miliony, a teraz na początek ma być zażądana suma trzy razy większa. Bądź co bądź miano oraz na względzie możliwe zawikłania z Rosyą, ponieważ skoro trzy mocarstwa zajmują więcej nieprzyjaźne stanowisko względem Rosyi, dla Szwecyi i Norwegii powstaje konieczność stanąć po ich stronie. Wielkie zbrojenia przedsiębrane przed naszymi oczyma w Finlandyi, działają poniekąd jak zaraza; nie do-

zwalają naszemu rządowi zostać w spokoju. Tymczasem rada stanu nie uznała w przesileniu tak wielkiego niebezpieczeństwa aby przed odjazdem Króla powziąć miała stanowczą uchwałę, a tak aż do jego powrotu odłożono rozstrzygnięcie wniosku. Wybory do wydziału sejmowego odbywające się zwykle z końcem sesji, były poprzednich lat o wiele ważniejsze jak tą razą, ponieważ wydział wspomniany ma rozstrzygać o wydatkach państwa w tych wypadkach, gdy dwa stany sprzeciwiają się dwóm co do pozwolenia, ale tą razą mało będzie punktów spornych, i wszystkie są mniejszej wagi. Jakkolwiek bądź były rozmaite sprawy miejscowe za bardzo ważne uznane, a ci co mieli za nimi przemawiać, urządzali osobne zgromadzenia poprzednicze z każdego stanu, dla wygotowania list wyborczych. W stanach duchowieństwa i szlachty nie było trudno uzyskać większość dla przedłożonych wyborów, przeciwnie w stanie włościańskim i mieszczańskim stronnictwa były zarówno silne: chodziło o rozstrzygnięcie co do pewnych kwestji względem kolei żelaznych, które zresztą nie są wielkiej wagi. W stanie mieszczańskim każde stronnictwo miało 33 głosów. Losowanie rozstrzygało między obydwoma stronnictwami w ten sposób, że ciągle jedno brało górę z swymi kandydatami nad drugim. Na jednego kandydata zgodziły się obadwa stronnictwa; otrzymał wszystkie 65 głosów; swój dał pewnemu tutejszemu kupcowi. W stanie włościańskim wybrani przeszli z bardzo małą większością.

Z niezachęciwą ekspedycją Łapińskiego rząd postąpił sobie w następujący sposób: Gdy reszta tejże na szwedzkiej korwecie parowej „Oradd“ przybyła do Woolwich, szef nie chciał ustąpić z pokładu. Miało to nastąpić w skutek protestu, który założył przeciw odjazdowi z Gotlandji, czy też w skutek oświadczenia, że ekspedycją tylko w tym razie może wysiąść na ląd, gdy rząd szwedzki, który ją wbrew jej woli przysłał w to miejsce, obmyśli środki utrzymania, lub da pomoc do dalszej podróży. Dowódzca korwety telegrafował do ministra spraw zagranicznych hr. Manderström z zapytaniem, co ma uczynić, i otrzymał lakoniczną odpowiedź: kieszka ustają. Gdy tym sposobem odmówiono zapłaty, szef wraz z wszystkimi swymi ludźmi wyszedł na ląd. Każdy oficer otrzymał po 1 f. sz., a każdy żołnierz po 10 szyl. na pierwsze potrzeby.

## Rosya.

**Petersburg, 30. lipca. (Podróż Cesarza. — Wiadomości bieżące.)** Przedwczoraj w nocy o godzinie 1szej odjechał ztąd Cesarz najprzód do Kronsztadu, a ztamąd po krótkim pobycie dalej do Helsingfors, gdzie stanął jeszcze tego samego wieczora. Będzie on zwiedzał tam nowe zakłady fortyfikacyjne, i rozszerzy swą podróż do najważniejszych punktów nadbrzeżnych. Tymczasem w obec trosk zewnętrznych nie zapomniano o sprawach wewnętrznych, jak to dowodzi ogłoszony wczoraj w organie urzędowym ukaz z 26. czerwca starego stylu, podług którego mają wszyscy chłopci koronni w dobrach dworskich i apanażowych, równie jak byli poddani prywatni otrzymać część ziemi, za którą mają tylko przez 49 lat opłacać dotychczasowy obrok, poczem staną się zupełnie jej właścicielami. Emaucypacya ta ma być jednakże skuteczną dopiero we dwa lata po ogłoszeniu ukazu. Bardzo ważną jest przytem ta okoliczność, że administracya, t. j. samorząd tych chłopów ma być zlaną z administracyą wszystkich innych.

Eskaadra, która pod komendą Birilewa krążyła na wodach chińskich, powróciła temi dniami. Także statek „Almaz“, który miał u wybrzeża kurlandzkiego przeszkadzać lądowaniu powstańców, zawiął napowrót do Kronsztadu.

Podług doniesień dziennikarskich miały odpowiedzi Gorczakowa wywołać wielki entuzjazm w Moskwie. „Giełda kupiecka uwielbiała księcia, który stanął w obronie godności Rosyi“, a klub angielski, który wyraził niedawno sympatję swoją dla litewskiego Murawiewa, uczcił także księcia Gorczakowa toastem, który telegrafowano zaraz do Petersburga.

Na przyszły rok odbędzie się w Moskwie wielka wystawa rolnicza. „Naród kałmucki“ doręczył Cesarzowi za pośrednictwem swego kuratora adres wiernopoddańczy z podpisami znakomych mieszkańców i duchowieństwa.

(Projekt kolei żelaznej rosyjsko-indyjskiej.) Tak ze strony Anglii jak i Rosyi powzięto plan, nieco awanturnieco wyglądający, połączenia systemu kolei żelaznych indyjskich z rosyjskimi za pośrednictwem doliny rzeki Oxus i morza Kaspijskiego. Jeżeli weźmiemy w rękę mapę, wówczas zobaczymy, że najbliższa i prawie prosta droga z Londynu do Kalkuty jest następująca: z Rangię do Buxar, ztamąd przez Ganges oraz Oude i Rohilkand do Amballah, ztąd kolej żelazna Pendżabu prowadzi do Lahory. Ztamąd idzie piękna droga lądowa do Peszaweru, a tunel pod Indusem przy Attock jest już prawie do połowy przekopany. Dalej droga idzie przez wawoz Kheyber, około Dszellalabad i Kabulu, oraz przez Hindukusz prosto na Oxus; którem dostać się można do Chiwy, ztąd zwykła droga karawanowa prowadzi nad morze Kaspijskie, gdzie oczekuje nas parostatek rosyjski. Astrachan będzie w krótkim czasie koleją żelazną St. petersburską, przez Saratów nad Wołgą, połączoną z stolicą Rosyi, a ta znowu przez Kijów ze Lwowem. Droga ta jest o dwa dni krótsza jak przez dolinę Eufrata i zająć może w ogóle ośm dni czasu od Kalkuty do Londynu. Jedyną trudność przedstawia przestrzeń między Peszawerem i morzem Kaspijskiem, a jedynym kłopotem dla inżynierów byłby Hindukusz. W każdym razie jednak łatwiej byłoby zbudować drogę

żelazną przez Azyę środkową, aniżeli wzdłuż wybrzeża Mekran, gdzie kiedyś zginęła armia Alexandra, i gdzie trudno jest nawet ubezpieczyć linię telegraficzną.

## Kronika.

(Pożary.) W nocy z 29. na 30. z.m. powstał pożar w Turce w obwodzie samborskim, w stajni izraelity Uschera St., i zgorzały wszystkie jego budynki gospodarskie. Są poszlaki, że ogień został podłożony.

W nocy z 31. lipca na 1. sierpnia uderzył piorun w stodołę dworska w Stubnie w obwodzie przemyskim, i powstał ztąd pożar, który zniszczył tę stodołę, a w niej 126 sztuk owiec, 1 powóz, rozmaite sprzęty gospodarskie, zasoby budulec, stertę siana i stertę koniezu. Ogólna strata obliczona na 6000 zł. wal. austr.

W kniei bełskiej w obwodzie żółkiewskim, powstał pożar 12go lipca poraz drugi w tym roku, i trwając przez 5 dni pomimo usilnego ratunku zniszczył do 28 morgów lasu. Szkoda ma wynosić do 800 zł., a przyczyną tego pożaru nie zdołano dotąd wysłedzić.

(Nieszczęsne wypadki.) Dnia 13. z. m. ułoneło w Sanie w Przemysłu dwoje ludzi, mianowicie chłopak imieniem Wasyl Jarosiewicz, syn włościanina z Przekopania, i służący Dymitr Sohan, rodem z Ustrzyk dolnych, który chciał ratować rzezonego chłopca.

Inny nieszczęsny wypadek wydarzył się w Cieszanowie w obwodzie żółkiewskim, na dniu 1go lipca. Zatrudniony przy budowlu stodoły włościanin Iwan Jałowicki został upadającym belkiem ugodzony tak mocno w głowę, że w okamgnieniu wyzionął ducha.

(Klęska elementarna.) Także i w powiecie Sokalskim w obwodzie żółkiewskim, zrzadziły szkodę w zasiewach niespodziewane mrozy na dniu 17. i 18. z. m., mianowicie w dwóch wsiach, w Turkach i Zboiskach pomarły hreczki, prosa, kartofli i znaczna część grochu.

(Gradobicie.) Dnia 25. z. m. nawiedziła 16 gmin obwodu tarnopolskiego straszna burza z gradem, wielkości kurzego jaja, który wyrządził znaczna szkodę w zasiewach.

(Fotorzeźba) ten cudowny wynalazek, dająca sama przez się zupełnie zadowalniające pod względem artystycznym rezultaty, i mająca oddać rzeźbiarzem większe jeszcze usługi niż fotografia oddaje rysownikom i malarzom, — nowy teraz zrobiła postęp. P. Willeme, dał swemu sposobowi nowe zastosowanie, które z powodu skromności kosztu, niezawodnie szybko się upowszechni. Za pomocą tylko dwóch odbić fotograficznych, jednego wprost, drugiego z boku, wyrabia on medaliony rzeźbione, nie pozostawiające nic do życzenia, tak pod względem podobieństwa jak i wypukłości. Każdy pragnący mieć swój medalion nie potrzebuje nawet udawać się do specjalnego zakładu, bez którego nie można się obejść pragnąc mieć posążek; dosyć jest u byle jakiego fotografa, dwa razy w sposób wyżej wymieniony pozować i przesłać wynalazcy klisze, poczem w kilka dni medalion jest gotowy. Portrety fotograficzne miały wziętość; zapewne medaliony fotorzeźbione zaczną się z nimi współubięgać. Będą one miały tę przewagę, że nie mogą uleść zepsuciu, a cena ich nie przenosi ceny dobrego portretu fotograficznego. Wkrótce zapewne w Paryżu utworzone zostaną zbiory medalionów znakomitości.

(Turecka wystawa przemysłowa) została temi dniami zamknięta. Dochód z opłaty wstępu wynosi tylko 450.000 piastrow, co pokrywa zaledwie piątą część wydatków. Słychać jednak, że Sułtan wynagrodzi tę stratę przedsiębiorcom.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

**Lwów, 6. sierpnia.** Pomimo zupełnego nieurodzaju w dolnych Węgrzech i nie bardzo obfitego żniwa w Węgrzech północnych, targi wiedeński i peszteński były w przeszłym tygodniu prawie nie czynne, obroty ograniczyły się na zaspokojenie bieżącej potrzeby. Spekulacya zadna się jeszcze nie wywiązała i ceny się nie podniosły. Wątpliwości nie ulega, że Banat i całe Węgry południowe nader znacznej ilości zboża potrzebować będą do pokrycia swej konsumpcji; ale że w Mołdawii, na Wołoszczyźnie i w Serbii urodzaje są bardzo dobre, przeto spodziewać się można, iż kraje te zasila Węgry swymi dostawami. Tak więc nieurodzaj węgierski ten tylko skutek odniesie, iż zmniejszy znacznie ilość zboża na ogólny handel przeznaczony, co przyczyni się zaiste do utrzymania wartości zboża i do ochronienia jej od dalszego jeszcze upadku. Nie zdaje się jednak ażeby ubytek ten spekulacyę wywołać i ceny znacznie podnieść mógł, bo w ogóle wszystkie prawie kraje europejskie zboża własnego mają dostatecznie, a niedobór, gdyby się gdzie okazał, dowozami amerykańskimi sownie pokryty zostanie.

Na targu wiedeńskim z dnia 1. sierpnia płacono nową pszenicę węgierską od 4<sup>3</sup>/<sub>4</sub> do 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub> zł. mierzycę 84 do 86  $\mathcal{E}$  wiedeńskich; żyto od 3<sup>3</sup>/<sub>5</sub> do 4 zł. mierzycę 79 do 80  $\mathcal{E}$ ; jęczmień 3<sup>1</sup>/<sub>5</sub> do 3<sup>1</sup>/<sub>4</sub> zł. mierzycę 70 $\frac{1}{2}$  do 71  $\mathcal{E}$ ; owies 2<sup>1</sup>/<sub>5</sub> do 2<sup>3</sup>/<sub>10</sub> mierzycę 48 do 50  $\mathcal{E}$ .

Okowitę płacono po 54 c. stopień i wiadro za towar gotowy, a 56 c. za późniejsze odstawy.

W Anglii zupełna stagnacya w handlu zbożowym; we Francji ceny się obniżają, z powodu obfitego urodzaju, chociaż nie tak obfitego jak się spodziewano, bo zboże więcej bogate w słomę jak w ziarno. Ceny mąki wszelako cokolwiek się podniosły dla braku towaru, z powodu wielkiej posuchy w wielu miejscach we Francji młyny beczynnie stać muszą.

Targ wrocławski nie wypadł z dotychczasowego uspienia; ceny nominalne, obroty prawie żadne i jedynie do wewnętrznej potrzeby ograniczone.

Stanisławów. 4. sierpnia. W drugiej połowie z. m. były na targach tutejszych następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

Table with columns: Miejsce targu (Bohorodczany, Buczacz, Halicz, Mannst-rzyzka, Nadwórna, Stanisławów), waluta austriacka, and various commodity prices like pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa, etc.

Ostatnia poczta.

Berlin, 4. sierpnia. Bank und Handels-Ztg. dowiada się o pogłosce, że w miesiącu wrześniu nastąpi zjazd monarchów Austrii i Prus z udziałem innych książąt niemieckich.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. sierpnia. Hotel George: PP.: Horodyski R., z Bogdanówki. — Sadowski Michał, z Krakowa. — Hr. Badeni W., z Suchorowa. — Garapich E., z Zagórza. — Rzewuski W., z Polski.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. sierpnia. PP.: Jędrzejowicz J., do Sniatyna. — Wolański W., do Rzepnicy. — Mysłowski A., do Koropca. — Rulikowski S., do Szychowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. sierpnia 1863.

Meteorological observation table with columns: Pora, Barometr w mierze parys. spr., Stopień ciepła według Reaum., Stan powietrza wilgotnego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery.

Kurs lwowski.

Dnia 6. sierpnia.

Exchange rate table with columns: Dukat holenderski, Dukat cesarski, Półimperyal zł. rosyjski, Rubel srebrny rosyjski, Talar pruski, etc.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 6. sierpnia.

Telegraphic exchange rate table with columns: 5% Metaliki, 5% pożyczka narodowa, Losy z 1860 roku, etc.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. sierpnia.

Large table of stock exchange rates for Vienna, including sections: 1. Dług publiczny, 2. Stan oblig. domestykaln., 3. Akycje, 4. Listy zastawne, 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

6. Losy.

Table of lottery rates (Losy) with columns: Inst. kred. dla handlu, Tow. zeg. par. na Dun., Poż. Trye. po 100 zł. m. k., etc.

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Table of exchange rates for bills (Weksle) for various locations like Amsterdam, Augsburg, Berlin, etc.

(31 dni po ukazaniu.)

Table of exchange rates for bills (Weksle) for Bukareszt and Konstantynopol.

Kurs złota.

Table of gold prices (Kurs złota) for various currencies like Dukaty ces. men., Korona, etc.